

Zdobienie warstw żelowych

WIOSENNE ZATAPIANIE



Po tak długiej i wyczerpującej zimie wiosna przywitała nas niesamowitą eksplozją kolorów i zapachów. Nadszedł czas na efektowne zdobienia, które zawsze przyciągają wzrok.

Skupmy się na ozdobach zatapianych w warstwach żelowych. Jest to metoda stosunkowo prosta i efektowna. Na rynku możemy przebierać w bogatych ofertach ozdób. Zaczynając od standardowych jednak ciągle modnych i efektownych cyrkonii czy brokatów, poprzez zabawne i kolorowe fimo, a na bardziej kreatywnych i artystycznych koronkach, piórkach czy też płatkach złota kończąc. Dają nam one nieograniczone możliwości tworzenia różnorodnych kompozycji. Jednak problem może nam sprawić odpowiednie umiejscowienie danego ro-

dzaju ozdoby w warstwie żelowej. Różnią się one bowiem swoją grubością, masownością czy fakturą.

Złote rady

Generalnie najlepiej jest zatapiać ozdoby w pierwszej, cienkiej warstwie żelu – dzięki temu nie uszkodzimy ich w żaden sposób podczas formowania paznokcia. Trochę inaczej wygląda sprawa z ozdobami takimi jak np. koronka lub piórka, które mogą odstawać od powierzchni płytki. Takie ozdoby należy umieścić w ostatniej, nabłyszczającej warstwie żelowej. Podobnie postępujemy w przypadku cyrkonii i innych większych dekoracji. Pamiętajmy jednak, że wielkość zatapianych ozdób także ma znaczenie i musimy znaleźć dla nich najlepsze miejsce na płytce paznokcia, aby nie wpływały na jego kształt i wy-

trzymałość. Duże ozdoby najlepiej zatapiać w środkowej części paznokcia – będą pięknie współgrały z naturalną krzywizną jego płytki.

Zdobiąc paznokcie pamiętajmy jednak, że największym atrybutem i zaletą dobrej stylizacji będzie odpowiednia kompozycja i umiar. Choć rynek oferuje niesamowitą ilość ozdób, nie musimy wszystkich mieszać i łączyć na jednym paznokciu. Zdecydujmy się na motyw główny, którym może być kolor lub jeden wyrazisty element. Zdrowy umiar i elegancki minimalizm zawsze był, jest i będzie w dobrym guście.

Tekst: Dorota Kulczyńska,
product manager Mariposa Nail
Stylizację wykonała Agnieszka Motloch,
instruktor Mariposa Nail

Oto najnowsza i wiosennie świeża propozycja stylizacji:



1. Standardowo przygotowujemy płytkę – odsuwamy i usuwamy skórki za pomocą kopytka i frezarki, delikatnie matujemy, usuwamy pył, odtłuszczamy cleanerem



2. Dokładnie skleamy dwie formy ze sobą, podklejamy pod paznokieć, formujemy kształt szpica



3. Nakładamy żel bazowy – bardzo cienką warstwę – i utwardzamy 2 minuty, przedłużamy łożysko żelem kamuflującym, jednocześnie cieniując go i kształtując linię uśmiechu. Utwardzamy 2 minuty w lampie. Następnie za pomocą różowego żelu transparentnego formujemy wolny brzeg paznokcia. Utwardzamy 2 minuty



4. Całość pokrywamy cienką warstwą żelu przezroczystego gęstego i nakładamy ozdoby – brokat po łuku przy skórkach, bulion przy linii uśmiechu, hologramy po skosie w dwóch pasach. Utwardzamy 2 minuty w lampie



5. Całość zalewamy żelem przezroczystym, pamiętając o prawidłowej budowie paznokcia



6. Przemycamy masę uv cleanserem, opitowujemy ją, nadając odpowiedni kształt, wygładzamy powierzchnię kostką



7. Farbą akrylową z cienkim pędzelkiem malujemy esy-floresy



8. Całość pokrywamy żelem nabłyszczającym, utwardzamy 2 minuty, nakładamy oliwkę na skórki